

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/143014,dr-Mirosław-Wecki-III-powstanie-ślaskie-1921.html>
2022-09-28, 20:39

dr Mirosław Węcki „III powstanie śląskie 1921”

Przygotowania

Wiosną 1921 r. dla Wojciecha Korfantego i innych przedstawicieli polskiego obozu stało się jasne, że aliancka decyzja o podziale Górnego Śląska może być niekorzystna dla Rzeczypospolitej. W tej sytuacji nawet zasadniczo niechętny powstaniu Korfanty zdecydował się na przeprowadzenie „zbrojnej demonstracji”, która miałaby pokazać aliantom zdecydowaną wolę Górnoszlązaków przyłączenia ich „małej ojczyzny” do Polski. Wojskowe plany powstania były przygotowywane co najmniej od marca 1921 r. Choć Polska Organizacja Wojskowa Górnego Śląska została oficjalnie rozwiązana po zakończeniu II powstania śląskiego, w istocie jej struktury były w konspiracji dalej rozbudowywane, najpierw pod nazwą Centrali Wychowania Fizycznego, później Dowództwa Obrony Plebiscytu przy Polskim Komisariacie Plebiscytowym. Wiosną 1921 r. stanowiły one już poważną siłę m.in. dzięki ścisłemu, choć z natury rzeczy tajnemu, wsparciu wywiadu Wojska Polskiego dostarczającego kadrę oficerską, broń i inne wyposażenie oraz organizującego szkolenia. Kwestia podjęcia ostatecznej decyzji o rozpoczęciu powstania nie była jednak oczywista. Zarówno Korfanty, jak i przedstawiciele rządu Rzeczypospolitej, zdawali sobie sprawę z ryzyka, które niosła ze sobą kolejna insurekcja. Aktualna była bowiem obawa, że powstanie zostanie na Zachodzie odebrane jako złamanie postanowień międzynarodowych, co w skrajnie niekorzystnym przypadku mogło oznaczać izolację Rzeczypospolitej i jej



!!!
powstanie śląskie.
Fot. NAC



Prezentacja
wystawy
„Powstanie
śląskie
1919-1921” w
Warszawie.
Fot. K.
Liszka



!!!
powstanie śląskie.
Fot. NAC



!!!
powstanie śląskie.
Fot. NAC



!!!
powstanie śląskie.
Fot. NAC

otwartą wojnę z Niemcami. Nie tylko Korfanty nie wierzył w możliwość sukcesu takiej konfrontacji militarnej, stąd koncepcja „zbrojnej demonstracji”, a nie siłowego przyłączenia spornych obszarów do Polski. Decydujące było pozyskanie wsparcia Francji. I na tym polu strona polska podjęła stosowne kroki, choć nawet obecnie trudno o ich jednoznaczny opis i ocenę. Wiadomo, że 28 kwietnia 1921 r. odbyło się w Czarnym Lesie tajne spotkanie z udziałem Korfantego, Daniela Kęszyckiego – dyplomatycznego przedstawiciela RP przy Międzysojusznicy Komisji w Opolu oraz gen. Henri Le Ronda – przewodniczącego Międzysojusznicy Komisji Rządzącej i Plebiscytowej na Górnym Śląsku. Najprawdopodobniej Korfanty poinformował francuskiego generała o planowanym powstaniu. Jedno jest pewne, już w czasie powstania oddziały francuskie, stanowiące większość alianckiego kontyngentu wojskowego stacjonującego na Górnym Śląsku, przyjęły postawę co najmniej życzliwie neutralną wobec rozwijającego się ruchu powstańczego, a Paryż zapewnił stronie polskiej ważne wsparcie polityczne na arenie międzynarodowej.

Tymczasem na 3 maja 1921 r. zostało zapowiedziane ogłoszenie przez Międzysojusznicy Komisję decyzji odnośnie losów Górnego Śląska. Przyspieszyło to polską decyzję o przystąpieniu do powstania. Trudno przypuszczać, aby odbyło się to bez aprobaty polskiego rządu, choć w momencie wybuchu powstania premier Wincenty Witos oficjalnie ogłosił neutralność Rzeczypospolitej i samowolność działań Korfantego. Niezależnie od rzeczywistych wątpliwości związanych z całym przedsięwzięciem, należy to uznać za element polskiej gry dyplomatyczno-propagandowej. 30 kwietnia odbyło się zebranie polskich przywódców politycznych i wojskowych na Górnym Śląsku, podczas którego wydano ostateczne rozkazy – powstanie miało rozpocząć się w nocy 2/3 maja 1921 r.

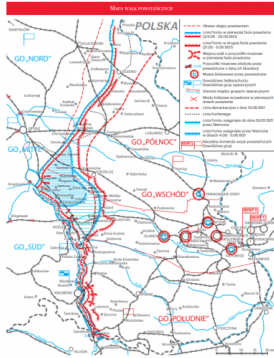
Wybuch powstania poprzedził proklamowany przez Korfantego strajk generalny, który rozpoczął się 1 maja 1921 roku. Działania bojowe wojsk powstańczych zostały zainicjowane przez akcję „Mosty” – operację dywersyjną przeprowadzoną przez tzw. Grupę Destrukcyjną Konrada Wawelberga (od dowódcy kpt. Tadeusza Puszczyńskiego pseud. „Wawelberg”). Jej

zadaniem było odcięcie obszaru nadchodzących walk od niemieckich posiłków z głębi Rzeszy. W tym celu w nocy z 2 na 3 maja 1921 roku zakamuflowane przedtem polskie grupy dywersyjne przystąpiły do niszczenia arterii komunikacyjnych, zwłaszcza mostów na Odrze, po których przebiegały linie kolejowe. Tymczasem trwała zbiórka oddziałów powstańczych. Kierował nią sztab Dowództwa Obrony Plebiscytu (DOP), który został w tym momencie przemianowany na Naczelną Komendę Wojsk Powstańczych (NKWP). Po wybuchu powstania Korfanty przestał pełnić funkcję przewodniczącego Polskiego Komisariatu Plebiscytowego. Jako dyktator stanął na czele władz cywilnych powstania noszących nazwę Naczelna Władza na Górnym Śląsku. Z kolei dowódcą wojskowym powstania został dotychczasowy zwierzchnik DOP – ppłk Maciej Mielżyński (pseud. „Nowina-Doliwa”). Na stanowisku tym pozostawał do końca maja 1921 roku, kiedy to został zastąpiony przez ppłk. Kazimierza Zentkellera. Kwatera NKWP, podobnie jak Naczelnej Władzy, mieściła się w Szopienicach (obecnie dzielnica Katowic). Siły powstańcze zostały podzielone na trzy związki operacyjne: Grupę „Północ”, Grupę „Wschód”, Grupę „Południe”. Siły polskie liczyły w początkowym okresie powstania około 40 tys. ludzi, później jednak rozrosły się do około 60 tys. Oprócz rdzennych Górnoszlązaków, w oddziałach powstańczych znalazło się około 9 tys. ochotników spoza Śląska (często oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego). Trzon sił powstańczych tworzyła piechota wpierana przez inne rodzaje broni: artylerię, kawalerię oraz samochody i pociągi pancerne. Oddziały artylerii i kawalerii formowano już po wybuchu powstania. Znaczną część uzbrojenia, w tym sprzęt artyleryjski i część pociągów pancernych dostarczono z Polski. Z kolei samochody pancerne i część składów kolejowych przygotowywano do działań już w trakcie walk powstańczych w górnoszląskich zakładach przemysłowych.

Siły niemieckie

Początkowo głównym, i dość słabym, przeciwnikiem powstańców była KOOS oraz niemieccy członkowie parytetowej, utworzonej po II powstaniu, Policji Plebiscytowej (*Abstimmungspolizei*). W momencie wybuchu powstania wielu z nich zostało jednak rozbrojonych przez polskich policjantów. 8 maja 1921 r. siły niemieckie zostały przemianowane na Samoobronę Górnego Śląska (*Selbstschutz Oberschlesiens*, w skrócie: SSOS). W skład SSOS weszły kadry i niedobitki KOOS (*Kampforganisation Oberschlesien*)

oraz ochotnicy z obszaru plebiscytowego nie objętego działaniami wojsk powstańczych. Wkrótce dołączyli do nich ochotnicy z głębi Niemiec, w dużej mierze nastawieni nacjonalistycznie członkowie korpusów ochotniczych (*Freikorps*) m.in. *Organisation Escherich (Orgesch)*, *Freikorps Oberland*, *Freikorps von Heydebreck*. Działania tych formacji były koordynowane przez niemiecki wywiad oraz finansowane przez rząd Rzeszy. Z kolei Reichswehra dostarczyła potajemnie uzbrojenie i inne wyposażenie. Ocenia się, że *Selbstschutz* osiągnął do końca powstania liczebność około 30-40 tys. żołnierzy.



Mapa walk powstańczych zamieszczona w dodatku prasowym IPN z okazji wybuchu III powstania śląskiego.

I etap walk (3 - 10 maja 1921 r.)

Regularne działania bojowe III powstania śląskiego rozpoczęły się 3 maja 1921 r. o godz. 3:00. Powstańcom udało się zaskoczyć Niemców zarówno czasem, jak i szybkością działań. Pozwoliło na osiągnięcie w pierwszych dniach powstania licznych sukcesów. W dniach 3-4 maja opanowano większość górnos Śląskiego okręgu przemysłowego. 3 maja powstańcy zajęli m.in. Bytom i Królewską Hute, a w nocy 3/4 maja Katowice. 4 maja udało się zająć Zabrze, o które walki toczyły się już poprzedniego dnia. Powstańcy musieli zaniechać natomiast ataku na Gliwice. Wiązało się to z interwencjami władz alianckich, które zmusiły oddziały powstańcze do opuszczenia większych miast (m.in. Bytomia i Katowic). Zostały one obsadzone przez alianckie garnizony. O ile Francuzi przyjęli postawę przychylną wobec strony polskiej, to inne było zachowanie Włochów, którzy niejednokrotnie próbowali powstrzymać powstańcze natarcia. Do szczególnie krwawego, zwycięskiego dla powstańców starcia z żołnierzami włoskimi, doszło 3 maja w Rybniku. Zasadniczo strona polska musiała się jednak ograniczyć do blokowania (tzw. „cernowania”) większych ośrodków miejskich. Już w ciągu kilku pierwszych dni walk oddziały powstańcze osiągnęły „linię Korfantego”. Wkrótce działania przesunęły się na bardziej na zachód. 8 maja powstańcy zajęli Górę św. Anny. Natomiast w dniach 6-10 maja miała miejsce największa polska operacja ofensywna podczas III powstania śląskiego. Jej celem było opanowanie rejonu Kędzierzyna z jego strategicznym węzłem kolejowym. Oddziały niemieckie stawiały tam zacięty opór, ostatecznie zmagania te zakończyły się jednak sukcesem strony polskiej. Do 10 maja opanowano Kędzierzyn oraz wyparto Niemców za Odrę.

II etap walk (9-20 maja 1921 r.)

W momencie szczytowych sukcesów militarnych strony polskiej, Korfanty zaczęli, zgodnie z koncepcją „demonstracji zbrojnej”, dążyć do zakończenia powstania. Z tego powodu nawiązał z aliantami rozmowy w sprawie zawieszenia broni. Negocjacje prowadzone w Dąbrówce Małej z gen. Henri Le Rondem doprowadziły do podpisania rozejmu 9 maja 1921 roku. Wobec protestów rządu niemieckiego nie wszedł on jednak w życie. Rozejm przyniósł

natomiast pewne rozprężenie w szeregach powstańczych i zahamowanie dalszej ofensywy. Powstańcy przystąpili do umacniania się na zajętych pozycjach, a wielu z nich wróciło do domów sądząc, że powstanie się zakończyło. Z kolei strona niemiecka nie była jeszcze gotowa do podjęcia kontruderzenia. W związku z tym linia frontu uległa na pewien czas stabilizacji. Nie oznacza to, że walki całkowicie wygasły. Większe starcia miały miejsce pod Olesnem, Chudobą, Gorzowem Śląskim, Zakrzowem Turawskim, Zębownicami i Gogolinem. Tymczasem Niemcy przygotowywali się do podjęcia kontrofensywy. 20 maja 1921 roku dowództwo nad całością oddziałów SSOS przejął gen. Karl Hofer, który zreorganizował siły niemieckie w dwie grupy operacyjne: Grupę Północ (*Gruppe „Nord“*) i Grupę Południe (*Gruppe „Süd“*). Następnego dnia Selbstschutz przystąpił do akcji w rejonie Góry św. Anny.

III etap walk i koniec powstania (21 maja - 25 czerwca 1921 r.)

Niemiecka ofensywa ruszyła rankiem 21 maja z przyczółka pod Gogolinem w kierunku Góry św. Anny. Atak wymierzony był w pozycje na styku powstańczych grup „Północ” i „Wschód”. Niemcy zajęli Górę św. Anny w południe 21 maja, co oznaczało przełamanie powstańczej linii obrony i poważne zagrożenie dla całości frontu. Polskie kontrataki nie przyniosły sukcesów. W następnych dniach toczyły się krwawe walki. Pomimo licznych prób, powstańcom nie udało się odzyskać Góry św. Anny, która do końca powstania pozostała w rękach niemieckich. Zacięte walki toczyły się też na innych odcinkach frontu. Powstańcom udało się jednak odeprzeć większość ataków przeciwnika. 4 czerwca Niemcy wznowili natarcie w centralnym odcinku frontu – w rejonie Góry św. Anny. Pomimo zaciętej obrony, powstańcy zostali wyparci z Lichyni, Zimnej Wódki, Zalesia Śląskiego i Sławęcic. Wkrótce oddziały niemieckie zbliżyły się do Kędzierzyna. Miasto to po raz kolejny stało się areną zaciętych walk toczących się do 5 czerwca. Kędzierzyn kilkakrotnie przechodził z rąk do rąk, ostatecznie sukces taktyczny przypadł jednak Niemcom. Nie zdołali oni jednak przełamać powstańczego frontu i zrealizować głównego celu ofensywy – opanowania miast górnośląskiego okręgu przemysłowego.

Wobec silnego nacisku wojsk niemieckich, Korfanty coraz intensywniej wywierał presję na dyplomatyczne rozwiązanie konfliktu. Zyskał przy tym wsparcie aliantów, zwłaszcza Francuzów, którzy wywierali stosowne naciski na rząd i dowództwo niemieckie. Dyktator powstania spotkał się jednak z opozycją części podwładnych. Doprowadziło to po stronie polskiej do kryzysu przywództwa. 31 maja odwołany został ze stanowiska, oskarżony o nieudolność, ppłk. Mielżyński. W dniach 1-4 czerwca 1921 roku doszło do buntu oficerów ze sztabu Grupy „Wschód”, którzy dążyli do kontynuacji działań militarnych. Przeciwno Korfantemu opowiedzieli się m.in. dowódca grupy Karol Grzesik i szef jego sztabu Michał Grażyński. 2 czerwca próbowali wymusić na Korfantym mianowania Grzesika dowódcą powstania. Korfanty uciekł do wiernych sobie oddziałów, a następnie doprowadził do aresztowania buntowników. Rozgorzały wówczas konflikt między Korfantym a Grażyńskim (w latach 1926-1939 sanacyjnym wojewodą śląskim) miał toczyć się jeszcze przez wiele lat.

Dyplomatyczne inicjatywy Korfantego i rządu polskiego spotkały się z aprobatą władz

alianckich. Pod koniec maja 1921 roku wznowiono zatem negocjacje. W ich trakcie wyznaczono linie demarkacyjne pomiędzy walczącymi stronami, które miały być rozdzielone przez wojska alianckie (w tym także brytyjskie). Pod zawartymi ustaleniami Korfanty podpisał się 11 czerwca. Mniej skłonna do ugody była strona niemiecka, zachęcona sukcesami ofensywy wojsk gen. Hoefera. Ostatecznie Niemcy zostali jednak zmuszeni przez aliantów do zawarcia rozejmu. 25 czerwca dowódca Selbstschutzu podpisał umowę o wycofaniu podległych mu sił z obszaru plebiscytowego. Ewakuacja oddziałów obydwu stron trwała od 28 czerwca do 5 lipca 1921 roku. Zakończyło to ostatecznie III powstanie śląskie, w którym poległo około 2 tys. powstańców.

*Fragment artykułu dr. Mirosława Węckiego (OBBH IPN
Katowice),*

który w całości ukazał się w „Biuletynu IPN”